

# Przy ul. Helclów budują Dom Seniora Artysty

**Inwestycje.** Obiekt przy Domu Pomocy Społecznej będzie gotowy w 2018 r. Zamieszkają tu malarze, rzeźbiarze, aktorzy

**Anna Agaciak**  
anna.agaciak@dziennik.krakow.pl

To już trzeci pawilon w Domu Pomocy Społecznej im. Anny i Ludwika Helclów i pierwszy taki dom w Polsce. W Domu Artysty Weterana w Skolimowie mieszkają bowiem jedynie aktorzy. W krakowskiej placówce znajdzie się miejsce nie tylko dla emerytowanych aktorów, ale i malarzy, rzeźbiarzy, pisarzy – wszystkich mogących się wykazać przynależnością do związków twórczych.

Budowę obiektu finansuje Gmina Kraków. Pojawił się także prywatny darczyńca, to krakowskie małżeństwo dawnych tancerzy: Barbara i Zenon Hajdugowie, którzy przekazali 500 tys. zł na pawilon dla artystów. Całkowity koszt inwestycji to blisko 14 mln zł.

## Chwalone miejsce

Do tej pory emerytowani artyści, którzy chcieli zamieszkać „U Helclów” trafiali do jednego z pawilonów. Bardzo sobie chwalą to miejsce. Barbara Jesionkowska, artystka malarzka, mieszka u Helclów od dziesięciu lat. I – jak mówi – jest w związku z tym szczęśliwym człowiekiem. – *Personel cudowny* – zaznacza artystka. – *Te dziewczyny naprawdę się sta-*



Dwie kondygnacje Domu Seniora Artysty już są. W 2019 roku pojawią tu pierwsi mieszkańcy

*rają. To nie to co w szpitalu. Tutaj żaden pacjent nie ma odleżyn. Wszystko nam podstawiają pod nos, sprzątają pokoje: dwa razy do roku są generalne porządki, podczas których jestem wręcz wyrzucana z mieszkania – śmieje się. – Robią koło mnie, sprzątają, podają jedzenie pod nos, spełniają zachcianki. Czego można chcieć więcej? A przede wszystkim warunki są takie, że człowiek czuje się bezpiecznie* – podkreśla.

Ale dostać się tu nie jest wcale łatwo. Dziś na miejsce

w odnowionym, przebudowanym i przeznaczonym dla 320 osób domu trzeba czekać w długiej kolejce. Ustawiają się w niej także znani ludzie: adwokaci, lekarze, plastycy czy aktorzy. – *Dla nich właśnie chcemy wybudować Pawilon Artysty* – mówiła w czasie ubiegłorocznych uroczystości 125-lecia placówki, jej ówczesna dyrektorka Barbara Grotkowska-Galato.

Dziś to przedsięwzięcie kontynuuje już nowo powołana dyrektorka Józefa Grode-

cka. – *Pozwolenie na budowę mamy od 2008 roku, ale tak naprawdę pełną parą inwestycja ruszyła dopiero w tym roku* – opowiada Marcin Ogórek, wicedyrektor DPS im. Helclów.

## 70 miejsc

Wykonawca wszedł na plac budowy w lipcu 2016 roku. Przy ul. Helclów powstaje czterokondygnacyjny budynek (podpiwniczenie, parter i dwa piętra mieszkalne). Będą tu jadalnia, małe podręczne kuchnie dla

mieszkańców, pracownie artystyczne, gabinety rehabilitacyjne, sale wypoczynkowe.

Budynek, choć wewnątrz nowoczesny, ma stylistycznie nawiązywać do przypominającego renesansowy pałac sąsiedztwa. Będzie miał m.in. dwuspadowy dach.

W domu na nowych mieszkańców czekać będzie 56 pokoi (jedno i dwuosobowych) i maksymalnie 70 miejsc.

Artyści, którzy chcieliby zamieszkać przy ul. Helclów muszą złożyć podanie (pisemne lub ustnie), do którego należy dołączyć zaświadczenie od lekarza, że wymagają całodzienną opiekę i dokument potwierdzający, że są tworzącymi naddal artystami.

Miesięczny koszt utrzymania mieszkańca to 4 tysiące zł. 70 proc. tej kwoty Dom Pomocy Społecznej pobiera z emerytury. Resztę dopłaca rodzina – jeśli ma taką możliwość. Jeśli podopieczny DPS nie ma rodziny, obowiązek ten spada na gminę.

W Krakowie działa 17 DPS-ów, mieszkają w nich 2102 osoby. Gmina płaci na ich utrzymanie 100 milionów złotych rocznie. Na miejsce w DPS czeka się w Krakowie średnio cztery, pięć miesięcy. © (wsp. KAJ)